Nr. 60 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 16 marca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2·—,	kwart. 6·—
z dostawą do domu	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2·40,	kwart. 7·—
Zagranicą	mies. zł. 5·—,	kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO WĘGIER

Dnia 15 marca obchodzą Węgry narodowe święto węgierskie. Jest to rocznica ogłoszenia niepodległości państwa w dniu 15 marca 1848 roku.

Obchód święta niepodległości Węgier nawiązany jest do rocznicy walk wolnościowych w 1848 roku, do których wiodły hufce bojowników płomienne słowa wielkiego poety Petöfiego, walk, w których nie brakło również i polskiego oręża, w tyiu wspólnie toczonych bojach wypróbowanego. Brał w tej wojnie udział generał Bem, odgrywając w niej czołową rolę i pozostawiając po sobie na Węgrzech pamięć nigdy nie wygasłą. Walczyły liczne rzesze polskich patriotów, z ziemi ojczystej wygnańców.

Nigdzie może tak jak w Polsce ideał wolności nie był odczuwany, nigdzie bardziej ochotnie, bardziej ofiarnie o wolność nie walczono, nigdzie większej na ołtarzu tej sprawy nie złożono hekatomby. Stąd też mogły Węgry o niepodległość walczące spodziewać się nie tylko biernej sympatii ale i pomocy. Nie zawiodły się też ani na jednym ani na drugim.

Po wypędzeniu Turków z Węgier w wieku XVIII poczęła państwu zagrażać polityka austriacka, która chciała je zgermanizować i wchłonąć. I wówczas Węgry zachęcone przykładem Paryża, gdzie wybuchła właśnie rewolucja, wysłały deputację do Wiednia, do ówczesnego króla Ferdynanda V z żądaniem utworzenia oddzielnego gabinetu ministrów dla Węgier. W czasie kiedy deputacja bawiła w Wiedniu, młodzież węgierska nie czekając na jej powrót, z Aleksandrem Petöfim i Maurycym Jokaiem na czele postanowiła przedstawić sejmowi węgiersk. postulaty narodu zawarte w 12 punktach. Postulaty te młodzież złożyła w Budzinie, w namiestnictwie. Rada namiestnictwa zaakceptowała przedstawione jej 12 punktów, co było zwycięstwem narodu węgierskiego.

Wydarzenia te odbyły się tak szybko, że Ferdynand był nimi prawie zaskoczony. Kiedy oprzytomniał, chcąc obalić fakt dokonany, wysłał na Węgry armię austriacką. Naród węgierski pod wodzą wielkiego syna swego Ludwika Kossutha, bronił się rozpaczliwie i może byłby nawet zwyciężył, gdyby Wiedniowi nie był przyszedł na pomoc uproszony car Mikołaj I., który wysłał 180.000 wojska dla zgniecenia nieszczęsnego narodu.

W r. 1849 pisał Stanisław Worcell: „Wspólna wiara, przeżywszy tysiąclecie prawie koleje klęsk i pomyślności, zmiany pokoleń, interesy i żądów, utratę nawet samodzielnego bytu, stała się narodowym instynktem Polaków i Węgrów".

Z pośród wielu pięknych powiedzeń o braterstwie polsko-węgierskim słowa powyższe bodaj najlepiej ujmują istotę rzeczy. Głęboką podstawą przyjaźni naszych państw i narodów jest wielokrotnie zadokumentowane, nigdy nie zawiedzione zaufanie wzajemne. Rycerskość stanowiła zawsze cechę do minującą charakteru narodowego Polaków i Węgrów. Nigdy nie splamiliśmy się zdradą, fałszem, przeniewierstwem. Rozumieliśmy wagę honoru w życiu osobistym i w życiu narodu. Walczyliśmy o zwycięstwo zasad moralności w życiu międzynarodowym.

Kanclerz Hitler w Wiedniu.

Wiedeń, 15. 3. (PAT.) Od południa, po zamknięciu wszystkich sklepów, fabryk i zakładów, Wiedeń zapełnił się gęstym mrowiem ludzkim, płynącym zwartą masą w kierunku ulic, którymi miał przejeżdżać kanclerz Hitler.

Niezliczone autobusy z prowincji wyrzucają nowe tłumy, które zagęszczają szpalery tłumów, stające na Mariahilfestrasse i Ringach. Przyjazd Hitlera zapowiedziano na godzinę 16-tą.

Cała trasa obstawiona jest niemieckim Schupo.

O godzinie 17 zdaleka już słychać gromkie okrzyki. Zwiastują one zbliżanie się Hitlera. Tłumy na ringach podchwytują te okrzyki, ukazują się auta pancerne, jadące jako straż przednia w orszaku Hitlera. O godzinie 17.30 wjeżdża na ring kanclerz Hitler, w otwartym samochodzie, w którym oprócz niego, znajduje się kanclerz Seyss Inquart. Kanclerz Hitler stojąc z widocznym wzruszeniem na twarzy pozdrowia tłum ukłonem hitlerowskim, za nim wolno sunie w podwójnym szeregu długa kolumna licząca kilkadziesiąt samochodów wojskowych.

Kolumna zatrzymuje się przed hotelem „Imperial", przed którym stoi warta honorowa młodzieży hitlerowskiej. **Hitler wchodzi do hotelu i po chwili ukazuje się na balkonie, ozdobionym olbrzymią flagą ze swastyką. Każde jego ukazanie się wywołuje nieopisany entuzjazm tłumów, który ochrypłymi ze zmęczenia głosami krzyczy wciąż: — „Sieg Heil, ein Volk, ein Reich, ein Fuehrer" (jeden naród, jedno państwo, jeden wódz). Całą godzinę trwają te owacje. Tłum domaga się wciąż ukazania się Hitlera na balkonie.**

W międzyczasie pod hotel „Imperial" podjeżdża auto wojskowe z instalacją reflektorową, która oświetla balkon silnym promieniem światła. O godzinie 19.20 kanclerz Hitler ukazuje się ponownie na balkonie i wygłasza przed głośnikiem krótkie przemówienie.

PRZEMÓWIENIE KANCLERZA.

Kanclerz Hitler powiedział m. in.: **Nie 2 miliony ludzi w tym mieście lecz 75 milionów naszego narodu w jednym państwie przejętych i wzruszonych jest tym historycznym zwrotem.**

Wszyscy oni składają uroczystą przysięgę, że cokolwiek by mogło jeszcze nastąpić,

Rzesza niemiecka w swej dzisiejszej formie nigdy już nie zostanie złamana i nigdy już rozerwana. Żadna groźba, żaden mus i żaden gwałt nie może tej przysięgi złamać. Składają ją dziś Niemcy od Królewca do Kolonii i od Hamburga do Wiednia.

Wiedeń, 15. 3. (PAT.) Dziś objął urzędowanie nowy minister handlu dr Fischboeck.

Wiedeń, 15. 3. (PAT.) **Rada szkolna Wiednia, zawiesiła aż do odwołania wszystkie lekcje i wykłady. Równocześnie wezwano przez radio wszystkich urzędników kolejowych i pocztowych do natychmiastowego zgłoszenia się do służby z powodu olbrzymiego nawału pracy.**

Wiedeń, 15. 3. (PAT.) **Dziś objął urzędowanie nowomianowany minister oświaty, profesor uniwesytetu dr Menghin.**

ODPOWIEDZ MUSSOLINIEGO.

Rzym, 15. 3. (PAT.) Ag. Stefani donosi: Na telegram, wysłany wczoraj przez Fuehrera, Duce odpowiedział jak następuje:

„Hitler — Wiedeń. Stanowisko moje określone jest przez przyjaźń naszych obu krajów, opartą na osi".

LIKWIDACJA AUSTRIACKICH PLACÓWEK DYPLOMATYCZNYCH.

Berlin, 15. 3. (PAT.) Ze Sztokholmu donoszą: **Poseł austriacki przekazał wczoraj w południe swe funkcje posłowi niemieckiemu.**

Berlin, 15. 3. (PAT.) Z Sofii donoszą: **Charge d'affaires austriacki z polecenia swych przełożonych notyfikował rządowi bułgarskiemu, iż przekazuje agendy poselstwa posłowi niemieckiemu.**

PRZYSIĘGA ARMII.

Wiedeń, 15. 3. (PAT.) W poszczególnych miastach i siedzibach garnizonu austriackiego, odbiera się dziś przysięgę na wierność kanclerzowi Adolfowi Hitlerowi.

BUNT KONSULA W PARYŻU.

Paryż, 15. 3. (PAT) Na poselstwie austriackim w Paryżu powiewa już sztandar narodowo-socjalistyczny — Większość członków poselstwa z posłem Vollgruberem oraz attache prasowym Fuchsem, poważnie zaangażowana w polityce frontu patriotycznego zostala odwołana do Wiednia.

Konsul generalny austriacki w Paryżu, odmówił wywieszenia flagi hitlerowskiej i odmówił powrotu do kraju.

Manifestacyjny pogrzeb zamordowanego przez Litwinów żołnierza.

Wilno, 15 3. (PAT.) We wsi Marcinkówce, na pograniczu polsko-litewskim, odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. strzelca Korpusu Ochrony Pogranicza, Stanisława Serafina, który poległ śmiercią żołnierza, zamordowany przez Litwinów.

W pogrzebie wzięły udział wielotysięczne tłumy okolicznej ludności, liczne delegacje wojskowe, straży leśnej, Zw. Strzeleckiego, P. W. Kolejowego, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej. Kondukt pogrzebowy prowadziło 7 księży. Na mogile złożono 20 wieńców.

Nad mogiłą pierwszy przemówił proboszcz wojskowy ks. Lorenz, podkreślając, że cała Polska wstrząśnięta jest do głębi skrytobójczym mordem, dokonanym na bohaterskim żołnierzu polskim.

W imieniu ludności cywilnej przemówił wójt gminy Porzecze, Feliks Surowiec, oświadczając m. in.:

„Dość mamy krzewienia nienawiści przez Litwinów, niszczenia polskich napisów w kościołach i umieszczania godeł litewskich na krzyżach cmentarnych".

Następnie żegnał zmarłego dowódca kompanii, w której szeregach pełnił służbę ś. p. strzelec Stanisław Serafin, oświadczając że morderstwo to zostanie na zawsze zapamiętane.

Interpelacje w Senacie w sprawie zajść na granicy polsko-litewskiej.

Warszawa, 15. 3. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Senatu wpłynęła i została przyjęta do laski marszałkowskiej interpelacja sen. Fudakowskiego w sprawie zajść na pograniczu polsko-litewskim. Interpelacja ta m. in. brzmi:

W ostatnich dniach zaszły na granicie międzynarodowym zdarzenia i decyzje o wielkiej donoslości historycznej, a świadomość ich wagi rodzi w opinii publicznej troskę o żywotne interesy Państwa. W tej atmosferze wzmaga się czujność w odniesieniu nawet do drobnych wypadków. Do nich, pozornie, zaliczyć by należało ostatnie zajście na granicy polsko-litewskiej, gdyby nie komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej z dnia 13 bm. wskazujący, że incydent... wskazujący którego rząd polski rezerwuje sobie za jęcie stanowiska wobec tego incydentu.

W poczuciu obowiązku, jaki ciąży na ciałach ustawodawczych i w przekonaniu, że wszelka decyzja w tym względzie spoczywa wyłącznie w ręku rządu, jak również w nadziei, że rząd zechce w najbliższej przyszłości udzielić ciałom ustawodawczym wyjaśnień o nowoutworzonej sytuacji międzynarodowej i związanych z nią zamierzeniach naszej polityki zagranicznej — mam zaszczyt zwrócić się do Pana Premiera z następującym pytaniem:

1) Jaką jest istota ostatnich zajść na pograniczu polsko-litewskim.

2) Kto ponosi odpowiedzialność za ich wywołanie.

3) Jakie środki rząd zamierza przedsięwziąć celem zapobieżenia podobnym zajściom w przyszłości".

W dniu 15 marca przywodzimy sobie na pamięć następujący moment z dziejów. W chwili, kiedy wojska czerwone rozpoczęły wielką ofensywę na zachód, wielki transport amunicji węgierskiej w ilości 20 milionów naboi skierowany około 10 lipca 1920 r. do Polski, z powodu sprzeciwu Czechosłowacji zawrócony został do Węgier. Dopiero zgoda rządu rumuńskiego umożliwiła przewiezienie go drogą okrężną do Polski. W dniu 12 sierpnia pierwsze transporty przybyły do Skierniewic, przeładowywane niemal do słowie wprost do ładownic polskich dywizyj, rozpoczynających wielką bitwę nad Wisłą o wolność i o byt Polski.

Dziś Polska i Węgry jako narody wolne i niezależne znowu podały sobie dłonie. Przyjaźń ich nowego nabrała wyrazu i nowej siły.

L.

Wiadomości bieżące.

15
MARCA 1938

Wtorek
Longina
Jutro: Lubina
Wschód słońca 5·52
Zachód „ 17·39

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 20 Koncert symfoniczny.
Środa godz. 19.30 „Donogoo Tonka".
Czwartek godz. 19.30 „Donogoo Tonka"

TEATR ROZMAITOŚCI.
Wtorek godz. 19 „Ciotka Karola". — Godz. 21.15 „Ciotka Karola".
Środa godz. 19 „Ciotka Karola". — Godzina 21.15 „Ciotka Karola".
Czwartek godz. 19.30 „Byliśmy młodzi".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Huragan".
BAŁTYK: „Atak o świcie" i „Kochana rodzinka".
CASINO: „Motyl hiszpański".
CHIMERA: „Ułan księcia Józefa".
EUROPA: „Zawiniłam".
KOPERNIK: „Romans szulera".
MARYSIENKA: „Zabiłam" i kolorowa groteska.
METRO: „Sam Dodsworth" oraz „Upiór na sprzedaż".
MUZA: „Panowie z towarzystwa".
PALACE: „Linia Maginota".
PAX: „Halka".
RAJ: „Dorożkarz Nr. 13".
RIALTO: „Płomienne serca".
STYLOWY: „Czar cyganierii" i rewia.
ŚWIT: „Postrach opery" i „Wielki plan".
TON: „Książę-żebrak".
UCIECHA: „W sieci wywiadu" i rewia.

— **Lubka Kolessa i Walerian Bierdiajew** Dziś we wtorek o godz. 20 w Teatrze W. koncert symfoniczny Filharamonii lwowskiej pod dyr. W. Bierdiajewa. Solistką koncertu będzie światowej sławy pianistka Lubka Kolessa. Na koncert, który wzbudził żywe zainteresowanie, przedsprzedaż pozostałych biletów przedpołudniem w kasach przedsprzedaży po cenach normalnych, od 6-tej w kasie Teatru W. Ważny wynajem lóż oraz 30 proc zniżka dla uczniów szkół muzycznych oraz członków związków i stowarzyszeń muzycznych.

— **Przedostatnie dwa występy Engeniusza Bodo w komedii muzycznej „Ciotka Karola" w Teatrze Rozmaitości dziś o godzinie 7 i 9.15 wieczorem.** Eugeniusz Bodo, którego pierwsze występy w kapitalnej kreacji roli tytułowej w komedii muzycznej „Ciotka Karola" odegrane były przy zapełnionej widowni Teatru Rozm., kończy już swoją krótką gościnę we Lwowie. Znakomity artysta wraz z swoim zespołem wystąpi dziś w dwu przedstawieniach o 7-mej i o 9.15. Ceny miejsc zwyczajne. Posiadacze abonentów korzystają z 30 procentowej zniżki.

— **„Donogoo Tonka"** — wraca na repertuar Teatru W. w środę i grana będzie przez wszystkie dni tygodnia na przedstawieniach wieczornych. Abon. 15.

— **Najbliższa premiera teatrów „U mety" Karola Huberta Rostworowskiego** — której wystawieniem scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego wielkiego pisarza znajduje się w opracowaniu K. Borowskiego, jednego z najwybitniejszych reżyserów Teatrów T. K. K. T. w Warszawie. Premiera „U mety" wejdzie na repertuar Teatru Wielkiego w przyszłym tygodniu.

— „Byliśmy młodsi" — sceniczno-ekranowy kalejdoskop dawnych „dobrych" czasów w T. Rozmaitości ukaże nam następujące momenty minionych lat: „Tramwajem konnym przez Lwów" — „Przedwojenne kobietki" — „Gabinet figur woskowych" — autentyczne filmy z lat 1900-04 (Maks Linder), Teatr Ludwika Hellera (łatki), kabaret (od Zimajerki do Ula) — „C. K. Armia" „Na tańcującej herbatce", Lipiec 1914 r. i inne. Premiera w czwartek 19 marca wieczorem.

— **Poranek Towarzystwa Przyjaciół Muzyki** na temat „Jan Sebastian Bach w perspektywie 2-ch stuleci" II-ga część odczytu dr St. Łobaczewskiej, ilustrowanego płytami o nowych kompozycjach muzycznych, odbędzie się w niedzielę w Teatrze Rozm. o 12tej.

KOMUNIKATY.

— **Pol Tow. Politechniczne** we Lwowie zawiadamia swych członków, że walne zgromadzenie PTP. odbędzie się we środę, 16 bm. o godz. 17-tej (a w razie braku kompletu o godz. 18-tej) w lokalu PTP., ul. Zimorowicza 9.

— **Beliniacy!** Komenda Lw. Oddz. Koła Beliniaków, którego działalność rozciąga się na woj. lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie, podaje zainteresowanym, że walne zebranie Koła 1. p ułanów Leg. Pol. im. J. Piłsudskiego „Beliniacy" odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o godz. 10 rano w Garnizonowym Kasynie Oficerskim ul. Jabłonowskich 30a. Obecność wszystkich konieczna, nieobecność należy usprawiedliwić pisemnie na ręce sekretarza Koła Wł. Kmici-Nieprzewskiego, Lwów, Zadwórzańska 86.

— **Walne zgromadzenie członków Izby Inżynierskiej we Lwowie** odbędzie się w drugim terminie w sobotę 26 bm. o godz. 18-tej w sali obrad Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, ul Zimorowicza 9. Prezydium Izby Inżynierskiej zaprasza PP. Członków na to zgromadzenie.

Lwowscy Peowiacy w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

W świetlicy legionowej przy ul. Jabłonowskich odbyło się nadzwyczajne zebranie Koła Peowiaków, na którym po części sprawozdawczej uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko demonstracyjnemu masowemu zjazdowi ukraińskiemu, jaki ma się odbyć na wiosnę we Lwowie.

Prezes Koła p. Domon Ludwik wygłosił krótki referat o sytuacji politycznej. Z przemówienia wynikało, że żyjemy obecnie w czasach nadzwyczajnego chaosu i niespodzianek politycznych w Europie i że w związku z tym stanem Polska nieustannie musi czuwać tak jak nigdy dotąd, musi być silna wewnętrznie przez zjednoczenie i konsolidację Polaków.

Prelegent mówił powołując się na słowa Komendanta: „Idzie o ofiarę ciężką, idzie o ofiarę siły całego narodu, idzie o ofiarę i umiejętność robienia ustępstw wzajemnych, idzie o ofiarę z tego, co ludziom być może i jest najdroższe — o ofiarę „świętych przekonań i poglądów" — jest to jednak koniecznością, jest to świętym obowiązkiem każdego Polaka, bo tu chodzi o Polskę.

Prelegent zakończył referat wezwaniem Peowiaków do wstąpienia do Obozu Zjednoczenia Narodowego, mówiąc, że kierunek pracy w Obozie będzie taki, jacy będą ludzie, którzy będą pracę tę prowadzić. W każdym razie nie wolno się żadnemu Polakowi od tej pracy uchylać, gdyż jest to praca dla Polski.

Zebrani wyrażając swoją zgodę nagrodzili mówcę burzliwymi oklaskami.

Zapowiedź zmiany gabinetu Bluma.

Paryż. 15. 3. (PAT.) Agencja Havas donosi: Nowy gabinet został przez Senat przyjęty z widoczną rezerwą. W godzinach popołudniowych wyrażano w kuluarach senatu przekonanie, że w krótkim czasie wyłoni się konieczność utworzenia gabinetu, opartego na szerszej podstawie, gdyż jedynie taki gabinet może liczyć na poparcie całego kraju. Nie tylko senatorowie umiarkowani, lecz i większość należących do stronnictw radykalnych wyraża przekonanie, że drugi gabinet Leona Bluma nie odpowiada wymogom chwili i ma jedynie charakter gabinetu przejściowego.

Postępy wojsk gen. Franco.

Salamanka. 15. 3. (PAT.) Komunikat oficjalny donosi, że wojska powstańcze zajęły wszystkie wyniosłości w okolicy Lalcaniz oraz niezmiernie ważne ze strategicznego punktu widzenia miasto Aragon. Inne oddziały powstańcze zajęły miejscowości Castel Decabra, Camizar del Olivar, Gargallo i Lamata del Osolmos.

Postępy wojsk powstańczych trwają. Liczba wziętych dotychczas jeńców przekracza 1500. Na froncie Grenady, na odcinku Motril nieprzyjaciel przeszedł do przeciwnatarcia. Atak ten został z wielkimi stratami dla przeciwnika odparty.

Jakie stanowisko zajmie nowy rząd Francji.

Paryż, 15. 3. (PAT.) Nowy rząd premiera Bluma objął urzędowanie. Przekazanie władzy przez ustępujących ministrów, a zwłaszcza ministra Delbosa nowemu ministrowi spraw zagranicznych Paul Boncourowi, zamieniło się w dłuższą konferencję. Minister Delbos w ciągu ostatnich trzech dni przesilenia rządowego pracował bez przerwy, koncentrując w swych rękach całość rozmów dyplomatycznych z Londynem na temat Austrii i podejmując, pomimo, iż był w stanie dymisji, inicjatywę zwrócenia się do Rzymu w sprawie wspólnej akcji wobec grożącego Anschlussu.

Minister Paul Boncour wyraził więc prośbę, by Delbos był przez pewien czas do dyspozycji Quai D'Orsay.

O ile polityka nowego rządu w dziedzinie obrony narodowej nie ulegnie żadnej zmianie, gdyż w dalszym ciągu naczelne kierownictwo wszystkich działów obrony narodowej spoczywa w ręku wicepremiera Daladiera, o tyle z zainteresowaniem oczekiwana jest deklaracja nowego gabinetu na temat polityki finansowej i zagranicznej.

Reforma konstytucji włoskiej.

Rzym. 15. 3. (PAT.) Wielka Rada faszystowska wysłuchała wczoraj wieczorem przemówienia Mussoliniego w sprawie wewnętrzno-politycznej i demograficznej sytuacji Włoch oraz przemówienia ministra finansów na temat finansowego i gospodarczego położenia kraju.

Minister finansów hr. Solmi zawiadomił, że rezerwy złota i srebra banku państwowego nie uległy w ostatnich 14 miesiącach żadnej zmianie i wynoszą 4028,3 mil. lirów oraz że w dniu 5 marca było w obiegu 16.520 mil. lirów. Po upływie 8 miesięcy roku budżetowego 1937/38 można przypuszczać z całą pewnością, że deficyt kończącego się w czerwcu zwyczajnego planu budżetowego wyniesie 3 miliardy lirów, co pokrywa się z prelimi narzem budżetowym.

W dalszym ciągu uchwaliła Wielka Rada faszystowska, że równocześnie z utworzeniem Izby faszystowskiej i korporatywnej przedsięwzięta zostanie reforma konstytucji włoskiej.

— **Towarz. Naukowe.** Posiedzenie Sekcji Sztuki i Kultury 17 bm. o 6-tej wiecz. w Zakł. Sztuki Polskiej i Wschodnio-Europejskiej (gmach posejmowy, II. p. od frontu).

— **Oddział Lwowski Polskiego Tow. Tatrzańskiego** zawiadamia swych członków, że dnia 17 bm. (czwartek) odbędzie się walne zebranie Oddziału o godz. 19-tej w lokalu własnym przy ul. Akademickiej 23. W razie braku kompletu walne zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz 20 tego samego dnia. W czasie walnego zebrania zostanie wyświetlony film, nakręcony przez prof. Lenkiewicza pt. „Raid narciarski na Ruszczynie".

— **Sekcja narciarska I. Lwowskiego Wojskowo-Cywilnego Klnbu Sportowego „Czarni"** zawiadamia, że walne zebranie Sekcji Narciarskiej odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 18-tej w lokalu Klubu przy ul. Chorążczyzny l. 7/III. p.

— **PP gen. Kazimierzostwo Fabrycowie** złożyli na Pomoc Zimową jako daninę z części niedzielnego obiadu kwotę zł 10.

KRONIKA MIEJSKA.

Ogień kominowy powstał w realności Mirona Zaklińskiego przy ul. Wąwozowej 5 na Pasiekach Łyczakowskich. Straż pożarna ogień ugasiła.

Ofiara ślizgawicy. W Rynku obok Muzeum Narodowego pośliźgnęła się wczoraj i upadła na chodnik Helena Sikorowa, lat 53, która doznała potłuczenia na ciele. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

Najechany przez dorożkę konną. Do szpitala powsz. przywieziono wczoraj w nocy Joachima Merguena (Żółkiewska 38), który doznał złamania lewej nogi wskutek najechania przez dorożkę konną na ul. Legionów.

Okradziony w czasie sztucznego ścisku. Niewyśledzeni na razie sprawcy utworzyli wczoraj sztuczny ścisk obok sklepu Brandstaedtera na pl. Gołuchowskich i wyciągnęli rolnikowi Michałowi Bilińskiemu z kieszeni gotówkę 150 zł, poczym zbiegli.

Upadek do piwnicy. Wczoraj w realności przy ul. Trzeciego Maja 21 służąca Paulina Macioch, schodząc do piwnicy wpadła do otwartego kanału i doznała złamania nogi. Opatrzyło ją Pogotowie ratunkowe.

Napad uliczny. Samuel Lehrman, przybyły do Lwowa z Łodzi, doniósł policji, że wczoraj na ul. Kościuszki niejaki Samuel Frenkel na tle nieporozumień handlowych napadł na niego i ciężko go pobił.

Z SALI POL. TOW MUZYCZNEGO.
Wieczór utworów kameralnych.

Z dużym uznaniem należy podkreślić fakt, że w czasach upadku i marazmu ruchu muzycznego w ogólności, zaś niemal zupełnego już braku zainteresowania szlachetną i jakże piękną muzyką kameralną, znalazł się w naszym mieście zespół, który, powodowany ambicją artystyczną i prawdziwym umiłowaniem muzycznego piękna, zdobył się na imponujący wyczyn przedstawiając naszej publiczności kilka klasycznych kwartetów. wykonanych w sposób niemal doskonały i wręcz rewelacyjny jak na obecne stosunki. To też wdzięczność należy się pp. prof. M. Bauerowi, Łobaczewskiemu, Sakowi i Eberowi za podjęty przez nich trud i starania uwieńczone tak pomyślnym wynikiem.

O pięknie brzmiącym alcie p. Denis-Słoniewskiej pisałem już nieraz. Jej występ, jako solistki wieczoru przy akompaniamencie p. Kryczyńskiego, zrobił i tym razem wrażenie bardzo korzystne.

J. M.

Kronika społeczna.

Wczasy pracownicze. W Tow. Polityki Społ w Warszawie odbył się odczyt insp. I. Miedzińskiej na aktualny temat „Problem wczasów pracowniczych w Polsce". Prelegentka omówiła stan obecny tej sprawy w Polsce, zatrzymując się głównie przy organizacji wczasów urlopowych robotników i pracowników. Zrzeszenie Organizacyj Oświatowo - Kulturalnych postanowiło zorganizować Fundusz Wczasów. Jako naczelną wytyczną akcji na przyszłość przyjęto zasadę wzajemnej wymiany usług pomiędzy miastem i wsią.

Na Polesiu z inicjatywy Kół Młodzieży Miejskiej wszystkie wioski będą zaopatrzone w apteczki weterynaryjne.

Program radiowy.

Środa, 16 marca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Gaz. inf. w jęz. ukr. 13.55: Płyty. 15: Gawęda regionalna 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Chwilka pytań dla dzieci. 16: Skrzynka językowa. 16.15: Muzyka rozrywkowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18: Wiad. gosp. 18.10: Płyty. 18.20: Słuchowisko. 19: „Operacja" scena z pow. „Piękne czasy". 19.20: Gawęda Starego Doktora. 19.50: Pogadanka. 20: Lekki koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: Kwadrans poetycki. 22: Popularna muzyka operowa 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Giełda z dnia 15 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Koniczyna czerwona surowa bez grub. kan. z wor. zł. 105—110, bez kan. o czyst. 97 prc. zł. 125—130.

Pszenica obrót 617 ton, żyto 329, jęczmień 251, owies 75. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 2142 ton.

Kronika gospodarcza.

Eksport wyrobów włókienniczych. W lutym br. wyeksportowano z okręgu białostockiego ogółem tkanin 119.533 kg. na sumę 595 tys. zł., w czym największą pozycja były tkaniny wełniane (za sumę blisko 580 tys. zł.).

Udział Polski w Międzynarodowej wystawie rzemiosł. W dniu 7 bm. odbyła się pod przewodnictwem wicemin. Przemysłu i Handlu dr. A. Rosego konferencja, na której powołano specjalną komisję, która zajmie się pracami przygotowawczymi, związanymi z organizacją działu polskiego na Międzynarodowej Wystawie Rzemiosł w Berlinie.

Doroczne Walne Zgromadzenie klubu Motorowego Związku Strzeleckiego odbędzie się w środę 16 bm. o godz. 19-tej w lokalu klubu przy ul. Niemcewicza 48, z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, 3) sprawozdanie za ubiegły okres, 4) wybór prezesa klubu i zarządu, 5) sprawa utworzenia sekcji samochodowej, 6) wolne wnioski. W razie braku regulaminowego kompletu w pierwszym terminie, zebranie odbędzie się o godz. 19.30 bez względu na ilość obecnych, przy czym wszystkie zapadłe uchwały będą miały moc obowiązująca.

Zakończenie debaty w Senacie

nad preliminarzem budżetowym.

Warszawa, 15. 3. (PAT.) Wczoraj Senat zakończył debatę nad preliminarzem budżetowym państwa na rok 1938/39. W obradach wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.

Na wstępie sen. Miklaszewski zreferował budżet **Ministerstwa Skarbu.** — Podkreślił on, że od roku 1935 po cyklach niepowodzenia, Polska weszła w okres poprawy. Jest to poprawa częściowa tylko, może zamknięta w krótkim okresie, dlatego wymagane jest ostrożne, planowe wydatkowanie. W poprzednich okresach wymiar podatków u nas nie był dostatecznie uzgodniony z osiągalnością dochodów. Na tym polu nastąpiła poprawa.

Pierwszym pytaniem w ocenie budżetu jest to, czy on jest realny. Starałem się porobić zestawienia różnymi metodami, ażeby to sprawdzić. Okazuje się, że nie ma skoku, że system opodatkowania jest coraz bardziej realny. Od dwóch lat mamy małą nadwyżkę budżetową.

Preliminarz jest oparty na zamknięciach rachunkowych z lat poprzednich i jest oszczędny i ostrożny. Wydatki administracyjne Min. Skarbu są silnie skomprymowane. Wpływy trzech kwartałów ostatniego roku okazują większy procent niż teoretyczny, a wydatki mniejszy niż teoretyczny. Na dzień 1 stycznia mieliśmy 11 milionów nadwyżki, nie licząc 10 milionów spłaconych Bankowi Polskiemu, jako dług bezprocentowy.

Mówca wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu komisji.

Po przemówieniach kilku senatorów przyjęto rezolucję większości komisji: do budżetu Min. Skarbu w sprawie obniżki ceny cukru i uporządkowania długów rolniczych, do budżetu Min. Rolnictwa w sprawie podniesienia produkcji i zapewnienia opłacalności oraz w sprawie użytkowania lasów państwowych, do budżetu Min. Oświaty w sprawie kontroli nad programami uniwersytetów ludowych, do budżetu Min. Opieki w sprawie zarządzeń, ażeby strajk w warsztatach pracy był jedynie wynikiem bezpośredniego i tajnego głosowania pracowników danego warsztatu.

Przemówienie wiceprem. Kwiatkowskiego.

Po referacie sen. Petrażyckiego na temat planu inwestycyjnego zabrał głos minister skarbu p. Kwiatkowski, mówiąc m. in.:

Niezależnie od losu możliwych lub ustalonych już poprawek, w dniu dzisiejszym po kilkomiesięcznej pracy na terenie Izb ustawodawczych, kończymy w zasadzie dwa dzieła ustawodawcze, stanowiące kierunkową prac gospodarczych Państwa na rok 1938-39.

Podstawowe nasze warunki są obecnie niezłe, a lepsze niż na początku roku 1937. Sytuacja kasy skarbowej jest lepsza niż przed rokiem.

Budżet normalny, konstrukcyjnie ten sam, którym operowaliśmy od wielu lat, jest zrównoważony.

Istnieją wszelkie podstawowe warunki dla dalszego wzmocnienia rynku pieniężnego i kredytowego. Bezpośredni drenaż rynku przez państwo i instytucje publiczne, będzie mniej dotkliwie odczuwany w r. 1938, niż w latach ostatnich. Jest tendencją rządu, by przyczynić się do jak największej stabilizacji cen i kosztów utrzymania, a przede wszystkim do utrzymania cen agrarnych na poziomie opłacalnym.

W r. 1937 — musi to przyznać każdy — powstały dzieła nieprzeciętne i ważne z punktu widzenia przyszłego rozwoju i potęgi Polski. Powstał szereg nowych ośrodków fabrycznych, rozbudowanych technicznie i gospodarczo na najlepszą miarę zachodnio-europejską. Fakt ten wywołał szereg nowych potrzeb, które poprzednio, na wet jako postulat, nie posiadały w sobie dynamizmu.Obecnie jedna realizacja domaga się konsekwentnie i uporczywie realizacji innych. Zostały przesunięte o sto kilkadziesiąt klm na północ nowe źródła energetyczne.

Wreszcie, jak sądzę, nie jest sprawą bez znaczenia, że po dłuższej przerwie będą uruchomione nowe kredyty średnioterminowe, a być może nawet długoterminowe dla przemysłu, rzemiosła i handlu t. j. dla działalności prywatno-gospodarczej i w miarę możności kredyty te będą powiększane.

Koniunktura nasza jest w najwyższym stopniu uzależniona na przyszłość od sytuacji wsi, na którą składa się wiele czynników.

Jeżeli zgodzimy się na tę jedną zasadę, a mianowicie, że nie będziemy w Polsce szczepić w sposób bezmyślny i nieostrożny tych form działania gospodarczego i tych tendencji doktrynalnych, które gdzie indziej, w zupełnie innych warunkach dały może pozytywne lub negatywne rezultaty, jeżeli

ważniejsze posunięcie badać będziemy z punktu widzenia realnych i współczesnych warunków polskich i polskiej racji stanu, to w wielu wypadkach uchronimy własne społeczeństwo od błędów i pomyłek, widocznych w innych państwach, a w rezultacie sumarycznym uzyskamy osiągnięcia coraz bardziej pozytywne gospodarczo, a co jest jeszcze ważniejsze, pozytywne politycznie, t. j. budzące wiarę społeczeństwa w jego własne siły i w zdolność widocznego realizowania tych postulatów, które wyrastają z obecnej chwili dziejowej (oklaski).

Z kolei po referacie sen. Petrażyckiego przyjęto projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki na cele inwestycyjne Państwowego Zakładu Higjeny.

Na zakończenie posiedzenia marszałek zakomunikował Izbie, że wpłynęła interpelacja sen. Fudakowskiego do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zajść na pograniczu polsko-litewskim.

Po odczytaniu interpelacji na sali rozległy się oklaski oraz okrzyki oburzenia i protesty z powodu prowokacji litewskiej.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Anglia zapowiada rewizję zbrojeń.

Londyn, 15. 3. (PAT.) W wypełnionej po brzegi izbie gmin premier Chamberlain złożył wczoraj oświadczenie w związku z wydarzeniami w Austrii.

W pierwszej części Chamberlain dał przegląd chronologiczny wypadków w Austrii, następnie zaś odczytał odpowiedź min. Neuratha na protest brytyjski przeciwko postępowaniu Rzeszy.

Premier następnie w stanowczy sposób przeciwstawił się twierdzeniu rządu niemieckiego, jakoby W. Brytania nie posiadała prawa interesowania się zagadnieniem niepodległości Austrii. Zainteresowanie rządu brytyjskiego w ej sprawie — oświadczył Chamberlain — nie może ulec żadnemu zakwestionowaniu.

W. Brytania i Anglia są członkami Ligi Narodów i oba te państwa były, podobnie jak Niemcy, sygnatariuszami traktatów, które zapewniały, że niepodległość Austrii nie może być zniesiona bez zgody Rady Ligi Narodów.

W zakończeniu premier Chamberlain wypowiedział następujące słowa, posiadające według powszechnej opinii doniosłe znaczenie na najbliższą przyszłość:

„Chwila obecna nie nadaje się dla pochopnych decyzji lub dla nierozważnych słów. Musimy szybko przystąpić do rozpatrzenia nowej sytuacji, jaka wynikła, ale zachowując chłodny sąd.

Dlatego też postanowiliśmy przystąpić do zrewidowania naszego programu zbrojeń i w odpowiedniej chwili ogłosimy dalsze kroki, jakie pod tym względem uważać będziemy za konieczne przedsięwziąć".

AMB. WYSOCKI U ROOSEVELTA

Waszyngton, 15. 3. (PAT.) Ambasador R. P. Potocki przyjęty był wczoraj na dłuższym posłuchaniu przez prezydenta Roosevelta.

Specjalne uprawnienia dla rządu Anglii.

Londyn, 15. 3. (PAT.) W związku z wczorajszą zapowiedzią premiera Chamberlaina rozszerzenia wysiłków obronnych W. Brytanii, prasa twierdzi, że właściwe organa rządowe rozpatrują już plany przyśpieszonego wykonania programu zbrojeń. **W opracowaniu jest ustawa, nadająca rządowi specjalne uprawnienia, jak w czasie wojny, dla wyzyskania wszystkich zasobów metali i innych materiałów, nie zbędnych dla zbrojeń, a przede wszystkim dla celów obronności.**

Ponadto rząd rozważa projekt ustawy, uprawniającej do przekształcenia ośrodków produkcji przemysłowej z normalnej produkcji handlowej na specjalną produkcję n acele zbrojeń.

DYMISJA DELEGATA AUSTRII PRZY LIDZE NARODÓW.

Genewa. 15. 3. (PAT.) Delegat Austrii przy Lidze Narodów baron von Pfluegl w liście do rządu austriackiego zgłosił dymisję.

Waszyngton. 15. 3. (PAT.) Niemiecki ambasador Dieckhoff wręczył wczoraj sekretarzowi stanu Hullowi notę, zawierającą ustawę o połączeniu Austrii z Rzeszą niemiecką.

Wiedeń. 15. 3. (PAT.) Wycofane zostały znaczki pocztowe z podobizną Dollfussa.

B. PREZ. HOOVER W HELSINGFORSIE.

Helsingfors, 15. 3. (PAT.) Były prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki półn. H. Hoover przybył statkiem z Tallina do Helsingforsu, powitany na przystani przez premiera Cajandera, ministra spraw zagranicznych Holstiego i wielu członków rządu.

NIEODWOŁALNIE SKAZANI NA SMIERĆ.

Moskwa, 15. 3. (PAT.) Prezydium najwyższej Rady Z. S. R. R. odczuciło **prośbę o ułaskawienie 17 skazanych na śmierć w ostatnim procesie. Wyrok ma być wykonany we wtorek nad ranem.**

ZNIEWAŻENIE POMNIKA BRIANDA.

Paryż, 15. 3. (PAT.) W Passy-sur-eure znieważono pomnik Arystydesa Brianda.

W Paryżu doszło również do incydentu przed pomnikiem Brianda, w związku z czym aresztowano 2 osoby.

OBRONA PRZECIWLOTNICZA ANGLII.

Londyn, 15. 3. (PAT.) Minister spr. wewn. Hoare wygłosił przez radio przemówienie, w którym wezwał do ochotniczej służby w biernej obronie przeciwlotniczej. Stwierdził on, że W. Brytania potrzebuje do tej służby miliona ochotników.

JÓZEF BIENIASZ 32

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Bodaj cię psy zjadły! A kazałem ci zasypać, huncwocie!

— Tamtą zasypałem, sumiennie! Tylko ta jest insza....

Borowy nie pytał więcej i wypadł na dwór, patrolując oczyma po polu. Nie szukał długo. W oddaleniu około 100 kroków sunął miękko ku lasowi wspaniały lis, unosząc w pysku kurę. Z tyłu sadziły dwa legawce, tak sobą przykrywając uciekiniera, że o oddaniu strzału nie było co myśleć.

Luśnia, jako stary myśliwy, aż ręce załamał.

— Tyle im się do łba nakładłem, żeby nie gonily za zwierzyną, a te pędzą jak pomany. Nic, tylko im wpakować w portki cały nabój śrutu... Co innego niewarte! I przez głupie psiska znów mi uciekł ten kundel z łatą!...

Istotnie mikita, nawet się niebardzo śpiesząc, dopadł pobliskiego lasu i znikł w zaroślach. Zaciętrzewione psy popędziły dalej. Mimo energicznej pogoni, widać nic nie wskórały, bo w godzinę później wróciły do gajówki zziajane, z wywalonymi jęzorami i legły obok już zasypanego podkopu koło stodoły. Nie pilno im było do pana, przed którym wstydziły się pokazać na oczy, lub może bały się porcji harapów za nietakt, jaki popełniły, pędząc wbrew wpajanym zasadom za zwierzyną, jak jakie zwyczajne wsiowe kundysy, a nie edukowane psy szlachetnej rasy. Ich psie sumienie nie było w każdym razie czyste, o czym świadczyły posmutniałe ślepia i znagla pomarszczone mordy.

Tymczasem Luśnia zachodził w głowę nad tajemnicą nowego podkopu. Przed tygodniem lis podkopał się po raz pierwszy, teraz powtórzyło się to samo. Nie zdziwiłby się wilkowi, bo ten w czasie głodu był specjalistą w takiej robocie, ale nigdy nie przypuszczał, żeby lis, nawet głodny, umiał się dobrać pod podwaliny. Zbój czuł się widocznie na grzbiecie odznaczał się szczególnym zuchwalstwem i wpadał niejednokrotnie w biały dzień do wsi, gdzie na oczach ludzi i psów kradł najbezwstydniej, co mu w pysk wpadło, lecz by mu się chciało drzeć jamę, o tym Luśnia jeszcze nigdy nie słyszał, odkąd był borowym w wilkowyjskich lasach.

Borowy nie miał się nigdy dowiedzieć, że jego drób w stodole kradli do spółki borsuk z lisem. Wujko, jako pracowity kopacz, drążył w czasie głuchej nocy jamę i porwawszy pierwszą z kraju kurę, czmychał przezornie do lasu, bojąc się niepotrzebnych awantur; lis, który podpatrzył robotę grubasa, zjawiał się świtaniem i dostawszy się bez trudu do środka, urządzał rzeź.

Szczęściem dla borsuka, nadeszły noce zimne, dokuczliwe, świadczące o szybko zbliżającej się zimie. One to ostudziły myśliwskie zapały szczecinowatego, który zamiast polować, wysypiał się coraz dłużej. Sen go morzył, sadło dokuczało, ziąb przestraszał. Nawet wspomnienia o tłustej kokoszy nie wzbudzały w nim entuzjazmu. Jednej więc nocy zawalił ostatnie drzwi, prowadzące do podziemi, wrócił do sypialni, położył się wygodnie na brzuchu w barłogu i wsunąwszy ryj między przednie łapy, usnął twardo, by się obudzić dopiero pod wiosnę.

Za to mikicie wcale się nie uśmiechało spanie. W lecie, ułożywszy się w ustronnym miejscu i wystawiwszy kudły na dobroczynne działanie słońca, ucinał sobie poobiednią drzemkę. W nocy też. Ale z nadejściem zimna sypiał coraz krócej. Na dłuższy sen nie pozwalało niewygodne legowisko i szczypanie mrozu w skórę. Gdy mu się to dawało coraz bardziej we znaki, spróbował raz wprosić się na czas do sypialni szczecinowatego. **Ale tu zastał wszystkie drzwi zamknięte i zatarasowane wiatrołomami tak dokładnie, że wejście okazało się niepodobieństwem.**

Nie pozostawało nic innego, jak spać, gdzie się zdarzy, przede wszystkim tam, gdzie był łowny rewir. Z tego powodu trzymał się zawsze najchętniej w pobliżu domu borowego i wsi. Nieraz skradał się pod pamiętną stodołę, penetrując, czy nie znajdzie odpowiedniej dziury, by się dostać do środka, ale wszędzie napotykał na ziemię twardą, ubitą. Tam za ścianą wysypiał się ciepły, posilny obiad, a on krążył głodny i łykał ślinkę.

(C. d. n.)

Oddziały Obrony Narodowej realizują hasło: „Naród pod bronią".

Warszawa. 15. 3. (PAT). Wczoraj odbyła się konferencja prasowa w sprawie oddziałów wojskowych — obrony narodowej, na której płk. dypl. Prugar-Ketling udzielił następujących wyjaśnień:

Celem pogłębienia przygotowania wojskowego obywateli Państwa, Pan Minister spraw wojskowych powołał do życia oddziały wojskowe o specjalnym charakterze pod nazwą Obrony Narodowej.

Oddziały Obrony Narodowej są jedną z form realizacji rzuconego przez Naczelnego Wodza hasła „Naród pod bronią".

Oddziały Obrony Narodowej są jedną z form realizacji rzuconego przez Naczelnego Wodza hasła „Naród pod bronią".

Warunki finansowe Państwa i szereg innych przyczyn nie pozwalają na zwiększenie stanu liczbowego armii stałej w takim stopniu, jak tego wymaga bezpieczeństwo Państwa. Aby temu zaradzić M. S. Wojsk. szuka rozwiązań na innej drodze.

Wyrazem tego są nowoutworzone oddziały Obrony Narodowej.

Linia Lufthansy do Bagdadu.

Stambuł. 15. 3. (PAT.) Jak donoszą z Bagdadu, w najbliższym czasie „Deutsche Lufthansa" rozwinie swą istniejącą od października 1937 r. komunikację lotniczo-pocztową, dodając do niej linię pasażerską. Raz na tydzień będzie odbywał podróż „Ju 52" przez Białogród, Ateny, Rhodos, Damaszek, do Bagdadu.

———

Gabriel d'Annunzio.

Wielkiemu temu pisarzowi włoskiemu, który przed kilku dniami zmarł w Gardone na Riwierze, godzi się poświęcić słów kilka.

D'Annunzio urodził się w r. 1863 w Francaville a Mare. Naukę pobierał naprzód w domu a następnie w kolegium. Mając lat 16 pisze swe pierwsze wiersze, zdradzając już niezwykłe opanowanie formy. W chwili opuszczenia kolegium miał już w swym dorobku poetyckim dwa tomy poezji.

Koło r. 1889 wydaje trylogię „Opowieść Róży", następnie ukazuje się powieść „Vergini delle Rocce il fuoco". W r. 1897 debiutuje jako autor dramatyczny sztuką p. t. „Il sogno di una Mattina di Primavera" piszac następnie „Citta Morta", „La Gioconda", „La Gloria:: itd. We wszystkich tych sztukach główne role kreowała słynna tragiczka Eleonora Duse.

D'Annunzio pisał też po francusku. Niezależnie od swej pracy literackiej interesował się żywo polityką i w r. 1897 zostaje wybrany posłem.

Wojna zastaje go we Francji. Na wieść o wybuchu wojny d'Annunzio powraca do Włoch. Namiętny przeciwnik Niemiec, rozpoczyna żarliwą agitację za przystąpieniem Włoch do koalicji antyniemieckiej. Po wypowiedzeniu wojny wstępuje do wojska i walczy. Służy w marynarce, w kawalerii, wreszcie wstępuje do lotnictwa. W utarczce lotniczej traci jedno oko i przez pewien czas żyje w ciemnościach. Pod koniec wojny zdobył się na czyn bohaterski: nad Wiedniem zjawia się samolot włoski, z którego zrzucane są ulotki, wzywające Austrię do zawarcia pokoju. Samolotem tym kieruje d'Annunzio i on też jest autorem ulotek.

W r. 1919 na czele legii ochotniczej wkraczą do Fiume, którą traktat w St. Germain odebrał Włochom i zajmuje miasto, stawiając świat wobec faktu dokonanego. W uznaniu zasług w dziele przyłączenia Fiume otrzymuje dożywotni tytuł księcia de Monte Nevoso.

Po wkroczeniu do Fiume regularnych wojsk włoskich wycofuje się do swej posiadłości, którą w r. 1923 ofiarował państwu włoskiemu. Majętność ta uznana została następnie za włoski pomnik narodowy.

W ostatnich latach poeta wykańcza, uzupełnia i koryguje swe prace, wydając między innymi „Nocturno", gdzie opisuje przeżycia własne w okresie czasowej ślepoty.

W roku ubiegłym mianowany zostaje prezesem Akademii włoskiej na miejsce opróżnione po śmierci Marconiego.

Mistrz słowa był w życiu nieobliczalnie kapryśny, w uczuciach nie stały. Wierzył w swe nadczłowieczeństwo, wydawało mu się, że wielki talent daje wyjątkowe prawa.

Człowiek wielkiego talentu, patriota gorący i bohaterski, nie szczędzący dla ojczyzny swej życia i nie cofający się przed żadną ofiarą a jednocześnie zawsze w każdej najdramatyczniejszej chwili życia myślący o reklamie, o efekcie zewnętrznym swego gestu.

Pod koniec życia ten pełen zaszczytów i chwały starzec siedzący w swej posiadłości nad jeziorem Garda, odgrywał już tylko rolę symbolu, którym chętnie posługiwał się faszyzm. A

Z WYDAWNICTW.

Konflikt chińsko-japoński z katolickiego punktu widzenia. W broszurze niniejszej autor kontradmirał Yamamoto, Japończyk z pochodzenia, katolik z wyznania, przedstawia i analizuje kwestię słuszności pretensyj japońskich w Chinach, z punktu widzenia zasad i etyki katolickiej. Stwierdza on, iż Japonia, znajdując się w stanie koniecznej samoobrony musiała interweniować w Chinach, gdzie jej prawa żywotne i interesy zostały naruszone. Powołując się na encyklikę Piusa XI. o komunizmie, autor twierdzi, iż jedyną zaporę na Wschodzie przeciw opanowaniu Azji przez komunizm wznieść potrafi tylko Japonia. Należy przeciwdziałać złu i w tej myśli podjęła Japonia swą akcję, opierając się przy tym na tekście traktatów, gwarantujących jej prawa w Chinach obok innych mocarstw.

NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 204/37. Obwieszczenie. Sprawa egzekucyjna Samsona Kantera w Kołomyji pko Sali Eisner w Kołomyji, ulica Szewczenki. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie, Ignacy Kirszbaum, z siedzibą urzędową w Obertynie, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 kwietnia 1938 o godzinie 12-tej w sali posiedzeń Nr. 3 Sądu grodzkiego w Obertynie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. lwh. lwh. 229 ks. gr. gm. kat. Obertyn, składającej się z parceli bud lkat. Nr. 4 obszaru 47 sążni kwadr., na której to parceli znajduje się budynek mieszkalny oznaczony Nrem 223, parterowy z ubikacją na poddaszu, zbudowany z drzewa szarą dachówką kryty, posiadający 2 wejścia, a to jedno od strony rynku, drugie od strony podwórza. Od frontu znajdują się w parterze 6 okien i 1 drzwi wejściowe, z czego 2 okna są okratowane. Drzwi wejściowe znajdują się we wgłębieniu wejściowym. Z rynku do wejścia prowadzą schodki betonowe w ilości 3. Na wprost schodków drzwi wejściowe, zaś z lewej i prawej strony wejścia do ubikacji. Główne wejście prowadzi do lokalu sklepowego, stąd do mieszkania dłużniczki, składającego się z 2 pokoi i kuchni. Stąd prowadzi wejście do sieni pierwszej, w której znajduje się kuchenka. Z sieni prowadzi wejście na poddasze i do mieszkania drugiego znajdującego się na parterze. W sieni głównej (drugiej) znajduje się z prawej strony stajnia z lewej strony 2 komórki i niedokończona ubikacja mieszkalna W sieni głównej brak powały i stropu. Wejście od podwórza, brama z desek. Za bramą galeryjka. Z obu stron teiże znajdują się po 1 wychodku, zaś w odległości około 7 mtr. od galeryjki znajduje się studnia betonowa daszkiem kryta. Od strony rynku na poddaszu znajduje się balkon. Dom od strony lewej i prawej ma wolną przestrzeń około 2 mtr. Nieruchomość położona jest w powiecie horodeńskim woj. stanisławowskim, stanowi własność dłużniczki Sali Eisner zam. w Kołomyji. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Obertynie. Powyższa nieruchomość oceniona została na kwotę zł. 13.060 (trzynaście tysięcy sześćdziesiąt). Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od zł. 9.795. Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.306 w gotowiźnie bądź takich papierach bądź książeczkach wkładkowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery przyjęte będą w wysokości 3/4 ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie zostaną podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia nabywcy własności bez zastrzeżeń, o ile osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie grodzkim w Obertynie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Obertyn, 7 marca 1938. 798K

E 336/37 Km. 1037/37. Strona zobowiązana Izrael i Sala Josefsberg w Hrebenowie. Edykt relicytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stryju i tow. strony egzekwującej odbędzie się dnia 25 maja 1938 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6 na zasadzie sądownie zatwierdzonych warunków relicytacja następujących realności: Ks. gr. Hrebenów. Cały whl. 465. Oznaczenie realności: pgrt. 570 i 571/1 łącznego obszaru 786 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 17.528 zł. Najniższa oferta 8.764 zł. Do realności whl. 465 ks. gr. Hrebenów należą następujące przynależności: dwa budynki mieszkalne (wille) Nr. d. 170b i 170a, położone obok przystanku kolejowego Zełemianka, oszacowane na 11.240 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki hipoteczny w Skolem jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu relicytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Skole, 10 marca 1938. 800K

II. Km. 1349/37, 1583/37, 2023/37, 2033/37 Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Freudenheima, „Florianka", Jollesa i Węgrzyna Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks [illegible], mający kancelarię w Przemyślu, ul. Szopena Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 marca 1938 o godz. 11 w Przemyślu, ul. Jagiellońska Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Józefa Goldfarba i Zofii Laub, składających się z urządzenia sklepowego, naczynia kuchennego, zastawy stołowe, serwisy porcelanowe, primusu, naczynia blaszanego, maszynek do lodów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1221 gr. 80. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Przemyśl, 3 marca 1938. 806K

XI. Km. 189/38 Obwieszczenie Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. XI. we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Nowy Świat 22 obwieszcza, że dnia 17 marca 1938 o godz. 9-tej we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 15 sprzeda w drodze publicznej licytacji — sprzęty domowe, zaś dnia 29 marca 1938 o godz. 8.30 przy ul. Sykstuskiej 11 fortepiany. Ruchomości wystawione na sprzedaż można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rew. XI.

Lwów, 14 marca 1938. 807K

Km. 935/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. 3-go Maja Nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1938 o godzinie 10-tej w Sądzie grodzkim w Zbarażu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Blausteina nieruchomości: 30/100 części whl. 1886 gm kat. Załuże, składającej się z pb. 36, 41/1, 41/2, grunt. lkat. 78, 79, 1521, 1522, 77/1 i 183 o łącznej powierzchni 14 m. 159 sążni kw., młyna murowanego 2-piętrowego, czynnego krytego blachą o popędzie ropnym, światło elektryczne, szopy na konie, domu mieszkalnego krytego blachą oraz stajni krytej słomą, drzew owocowych. Nieruchomość przeznaczona jest na cele przemysłowe i ma urządzoną i przechowaną hipotekę w Sądzie gr w Zbarażu. 30/100 cz. nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 7.273 gr. 96, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.849 groszy 40. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 728. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyi w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zbarażu ul. Narutowicza Nr. 1 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zbaraż, 1 marca 1938. 799K

IX. Km. 302/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1938 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Lwia Nr. 6 odbędzie się na wniosek Izaka Barta 1-sza licytacja ruchomości, składających się z konfekcji męskiej, 2 szaf sklepowych i 6 firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1205. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 12 marca 1938. 808K

II. Km. 451/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 12 kwietnia 1938 o godz. 12-tej odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości należących do dłużników zam. w Schodnicy, składających się z urządzenia domowego i ubrań, wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 809K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T 3/36/5. Michał Wacławik, syn Józefa i Wiktorii z Luberdów, urodzony dnia 10 marca 1896 w Ponicach pow. Nowy Targ, żołnierz 20 Inf. Regts 7 Komp. armii austriackiej, zaginął na wojnie światowej pod Pyszkowcami z dniem 10 czerwca 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 11 maja 1936. 786

T. 228/37. Wojciech Sudoł, urodzony 23 marca 1890 w Leonówce jako żołnierz 5. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 18 listopada 1937. 739

T. 153/37. Teodor (Fedor) Nastaszczuk, syn Stefana i Ahafii, urodzony 12 lutego 1892 w Trójcy powiat Śniatyn, żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 9 lutego 1938 770

T. 302/27. Maria Małdryk, urodzona 27 marca 1867 w Rudzie leśnej, w roku 1897 opuściła jako głuchoniema i upośledzona na umyśle gminę Ławryków i zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś jeśli żyje winna w ciągu roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 6 marca 1927. 738

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Wołyński
Wydział Ogólny.
Nr. OAM 7/77/37.

Łuck, dnia 10 marca 1938 r.

OGŁOSZENIE.

1) Wolf Gojzenberg, s. Menaszy i Chai-Dwojry z d. Ajzberg, urodzony 1 grudnia 1901 r. w Równem, kupiec pereł i drogich kamieni, zamieszkały w Paryżu 156 av. de Versailles,

2) Józef Tokarski, syn Katarzyny Tokarskiej, ur. 20 marca 1899 r. w Liskach pow. Hrubieszów, rolnik, zamieszkały we Włodzimierzu, ul. Lotnicza 141,

wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego:

1) Gojzenberg — na nazwisko „Gozin".
2) Tokarski — na nazwisko „Kowalski".

Urząd Wojewódzki Wołyński w Łucku podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego Woł. w Łucku sprzeciwy w ciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia (w dziennikach nieurzędowych zamiast słów „niniejszego ogłoszenia" należy umieścić słowa „ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się").

Za Wojewodę
M Gołębiowski
Naczelnik Wydziału. 805

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.